

Z całą pilnością strzeż swojego serca, bo życie ma tam swoje źródło.

To z Pisma Świętego, ale z której księgi? Nie wiem.

"Źródło". Tę piosenkę Jacka Kaczmarskiego niektórzy interpretują tylko jako opis zjawiska przyrody, inni zaś dopatrują się aluzji do tego niezwykłego zjawiska historii, jakim była "Solidarność". Można i tak.

Twórczość Kaczmarskiego to wielki, długoletni, bezcenny kawał mojego dzieciństwa. Znałam na pamięć dziesiątki jego utworów, chociaż jako dziesięcioletni dzieciak nic nie rozumiałam, kompletnie nic - z tych jego głębokich finezyjnych aluzji historycznych, literackich, malarskich, poetyckich etc. Dopiero teraz mogę uczyć się je rozumieć.

"Źródło". Może to też i głęboki opis zmagania o modlitwę, o siebie samego, może to pełen treści obraz działania łaski we wnętrzu człowieka - działania tak intensywnego, że potężnym strumieniem wymywa wszystko.

"I im więcej tej wody, tym się głębiej potoczy, sama biorąc na siebie cień zboczy....."

Fragment koncertu z 1990 r.

Prawie cały ten koncert - wyjątkowy, bo pierwszy w Polsce po 9 latach emigracyjnej przerwy - dostępny jest [TU](#).

Źródło

niedziela, 15 stycznia 2012 15:00 - Zmieniony poniedziałek, 16 stycznia 2012 18:15

meroutka